

REPUBLIKA

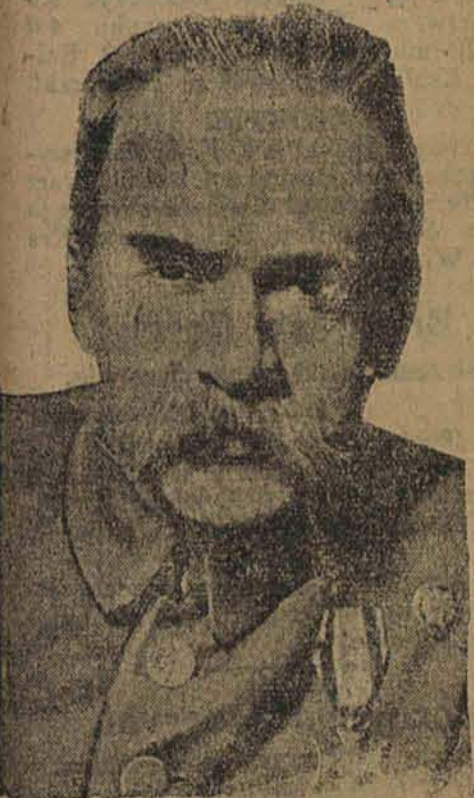
Rok VI

1007 PONIEDZIAŁEK, 19 MARCA 1928 R.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 79

Dzień imienin Marszałka.



ze, bardziej zwarte stało się koło przyjaciół, oddanych na śmierć i życie. Nie ma w Polsce ani jednego człowieka, któryby mógł powiedzieć o sobie, jak Piłsudski, że ma przyjaciół nie dla korzyści, zysków i przywilejów, ale wyłącznie dla siebie.

I kiedy nadeszły czasy najgorsze i Marszałek ze wspaniałego Belwederu przeprowadził się do skromnego domku w Sulejówku, wówczas dopiero wyszła na jaw prawda, która jest piękniejszą dekoracją, aniżeli wiele wspaniałych orderów i gwiazd. Ludzie narażali się na utratę stanowisk, na zwłnięcie kariery, na setki drobnych i poważnych przykrości, ale do Sulejówka, zniecierpliwionego przez mocnych tego świata, szła nieprzerwana procesja przyjaciół, tych, co ich nie można było ani kupić, ani wystraszyć. Tysiąc szabel błysnęło na zawołanie, tysiąc oficerów demonstracyjnie zameldowało się w Sulejówku od generała do podporucznika, do ostatniego szeregowca zdemobilizowanego

go i w podartym płaszczu, gdy zdawało się, że oto wyjdzie z pysznych pałaców rozkaz uczynienia krzywdy „Dziadkowi”.

Przewrót majowy był najwspanialszym dowodem stosunku społeczeństwa do Piłsudskiego. Nic nie obiecywał, nic nie mówił. Człowiek był programem, a na zawołanie jego stanęły miliony, ułamek w czar i siłę nazwiska.

Od owego czasu dokonywa się dalszy przewrót. Piłsudski stał się własnością narodu. Łamają się same przed nim szeregi wrogów, tają zastępy przeciwników. Ci, którzy jeszcze przed dwoma laty byli zaciekłymi nieprzyjaciółmi Marszałka, oddają się z pełną wiarą pod jego komendę.

Piłsudski nic nie mówi, nic nie obiecuje, czasami smaga i karci surowo, ale ze wszystkiego co czyni bierze taka prostota, celowość i serdeczne oddanie sprawy publicznej, że zaufanie przeradza się w uczucie, że górującym motywem w stosunku społeczeństwa do Piłsudskiego

jest nic innego, jak właśnie sentyment. Tylko dlatego Marszałek może pozwolić sobie na taką politykę, jakiej nikt inny w Polsce prowadzićby nie umiał, ani nie mógł.

Ten rzeczywisty, istotny podkład uczuciowy, który panuje w stosunku do Piłsudskiego, sprawia, że dzień jego imienin nie jest żadną oficjalną „galówką”, ale doprawdy świętem masowym społeczeństwa.

Tutaj niema ani partii, ani narodowości, ani wyznań. Piłsudski stoi ponad tem, a imię jego związane jest z przeszłością, teraźniejszością i przyszłością państwa.

Ludzie tego typu zdarzają się w historii rzadko. W dziejach Polski chyba raz na kilka stuleci. Tem jaśniejsze i stałe płonąć musi zniczy chwały Marszałka, aby wiedziała potomność, że współcześni potrafili ocenić nie tylko wielkość historyczną chwilę, ale i wielkość Wodza.

Czesław Olszowski.

Imieniny marsz. Piłsudskiego były wczoraj żywiołową manifestacją na cześć Wodza Narodu.

Uroczystości w Łodzi.

Już wczoraj w południe rozpoczęły się uroczystości obchodu imienin marszałka Piłsudskiego, zainaugurowane akademiami dla młodzieży w teatrze miejskim i Szajblera.

O godz. 6 wieczorem domy w całym mieście zostały udekorowane flagami, a w godzinę później ulicami miasta przeciągały oddziały wojskowe z orkiestrami i pochodniami na czele, jak również orkiestry strażackie i policyjne.

Dziś ks. biskup Tymieniecki odprawi nabożeństwo w katedrze, a o godz. 11 i pół generał Małachowski przyjmie defiladę wojsk garnizonu.

Wieczorem odbędzie się w sali Filharmonii uroczysta akademja na której obecni będą przedstawiciele władz rządowych i administracyjnych. (b).

Hołd stolicy.

Warszawa, 18 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym ludność stolicy składała hołd z okazji imienin prezesa rady ministrów marszałka Józefa Piłsudskiego. Urządzone z inicjatywy Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski oraz staraniem lokalnych komitetów obywatelskich w różnych punktach miasta obchody i akademje cieszyły się niebywałą frekwencją, gromadząc wielotysięczne tłumy publiczności, pragnącej zamianować gorące swoje uczucia i przywiązanie do osoby pierwszego Marszałka Polski.

Akademję w Filharmonii zaszczylił swoją obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej który przybył w towarzystwie generalnego adjutanta pułk. Zahorskiego, zastępcy szefa kancelarii cywilnej p. Markowskiego i adjutanta rotm. Jurgielowicza. Na akademję przybyli również członkowie rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, wojskowości, sfer naukowych, prasy i liczne tłumy publiczności. Dłuższe okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Banku Gospodarczego Krajowego gen. Górecki. Już w godzinach przedpołudniowych

nadciągając zaczęły do Belwederu delegacje z różnych dzielnic miasta Warszawy i miejscowości podmiejskich, jak również formacje przysposobienia wojskowego dla złożenia hołdu i życzeń imieninowych dostojnemu solenizantowi. Około godziny 2 po poł. wyruszyły w kierunku siedziby p. Marszałka liczne pochody uczestników akademji.

W BELWEDERZE.

Wkrótce dziedziniec belwederski wypełniły szalenie tłumy obywateli stolicy, wznowiając nie milknące okrzyki na cześć p. Marszałka. Nieopisany wprost entuzjazm zapanował wśród zebranych w chwili ukazania się w oknie Marszałka Piłsudskiego.

Wyciągnęły się ku niemu ręce, obnażyły głowy a z tysięcznych piersi wyrwał się potężny okrzyk: Niech żyje! Orkiestry grały hymn narodowy. Żywiołowa ta manifestacja serdecznych uczuć i głębokiej czci dla osoby pierwszego Marszałka Polski trwała kilka godzin.

Wieczorem oddały hołd Marszałkowi stacjonujące w stolicy oddziały wojskowe. Różnymi ulicami przeciągały oddziały wszystkich broni z orkiestrami kierując się najpierw do komendy miasta a stamtąd do Belwederu.

W Wilnie.

Wilno, 18 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wielce uroczyste obchodzono tutaj w dniu dzisiejszym imieniny marszałka Piłsudskiego, których właściwy obchód przewidziany jest na jutro.

Miasto jest bogato udekorowane zieloniami. W ciągu dnia odbyło się szereg akademji oraz zebrań poświęconych osobie marszałka Piłsudskiego.

W Poznaniu.

Poznań, 18 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Uroczystości ku czci prezesa rady ministrów marszałka Piłsudskiego rozpoczęły się w Poznaniu w niedzielę przedpołudniem i miały przebieg bardzo pod-

niosły. Punktem kulminacyjnym było na nabożeństwo na Placu Wolności.

Ogromny plac wypełniły szalenie oddziały wszystkich broni garnizonu poznańskiego, organizacje P. W., stowarzyszenia powstańców i wojaków, oddziały strzelca, związku legionistów itd. W przyległych ulicach zgromadziły się tłumy publiczności. Przy ołtarzu ciłą mszę odprawił ks. dziekan Wilkan.

Po mszy do zebranych przemówił generał Dzierżanowski kończąc swoje przemówienie okrzykiem na cześć marszałka Piłsudskiego. Okrzyk został podjęty przez tłumy publiczności.

Po nabożeństwie odbyła się defilada a popołudniu w sali kina Metropolis uroczysta akademja.

We Lwowie.

Lwów, 18 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się uroczystości imieninowe ku czci marszałka Piłsudskiego. Przez cały dzień odbywały się na cytadeli zawody w strzelaniu w związku strzeleckim przy udziale przedstawicieli władz z wojewodą Borkowskim na czele. Takie same zawody przysposobienia wojskowego odbywały się na strzelnicy wojskowej.

O godzinie 18 odbył się capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych na ulicach miasta.

W Krakowie.

Kraków, 18 marca.

W związku z uroczystością imienin marszałka Piłsudskiego odbyła się dzisiaj w południe w sali Starego Teatru uroczysta akademja z udziałem przedstawicieli władz cywilnych z wojewodą Darowskim na czele, władz wojskowych z gen. Wróblewskim dowódcą O. K., przedstawicieli wyższych uczelni, konsulów państw obcych oraz licznej publiczności.

Akademję zagał prorektor uniwersytetu Jagiellońskiego Estreicher, podkreślając znaczenie osoby marszałka Piłsudskiego dla narodu polskiego.

Na dzień dzisiejszy przypadają imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego. W państwach demokratycznych dzień taki nie odznaczałby się niczem szczególnym: szef rządu, nawet najmocniejszego, najbardziej zasłużonego nie jest związany ze społeczeństwem ludźmi wziętymi, politycznymi, a osobiste jego sprawy, radości, uroczystości i troski nikogo nie obchodzą.

Stanowiska i rola Piłsudskiego w Polsce jest zupełnie odmienne. Jesteśmy, może po za Włochami, jedynym państwem dziś na świecie, które na czele swem posiada osobistość nie tylko wysokiej miary historycznej, ale przede wszystkim człowieka, związanego z narodem wszystkimi wziętami uczucia.

W dawnych rewolucyjnych czasach zaczęło się od tego, że naturalnym biegiem rzeczy Piłsudski stał się ośrodkiem akcji wszędzie tam, gdzie występował. Jego towarzysze rewolucyjnej pracy opowiadają, że potrafili wszystkich ująć, przywłaszczać, a równocześnie pochwylić nad nim władzę pewną ręką. Miał w sobie równocześnie jakis czar i moc. Starzy legioniści z entuzjazmem opowiadają o każdej chwili, kiedy był między nimi. Dziwnie proste i jasne były jego drogi, dziwnie serdeczny i mocny stosunek jego do otoczenia. Ludzie poznawali się nie o polityce ich w stosunku do bogatych, słynnych, lub nawet równych, ale właśnie — do małych, podwładnych. Piłsudski był oporny wobec władzy, surowy dla swych najbliższych a równocześnie był ojcem dla każdego żołnierza, prostym towarzyszem broni dla szarego „leguna”. To właśnie zleżało mu serca, utworzyło aureole dookoła postaci, stało się powodem niesłychanej popularności człowieka, którego daleko jeszcze było podówczas do władzy nad Polską.

Rok 1910 zostaje Piłsudskiego, jako Naczelnika Państwa. Stosunek jego do ludzi nie zmienia się. Niema w nim ani krzty dumy i wyniosłości, jest natomiast wysokie dostojństwo człowieka. Dookoła Piłsudskiego grupują się ci, dla których dalej jest „Komendantem”. Im więcej szczerzą nań wrogowie, tem ściślej

Przewódca „Bundu“

skazany na miesiąc aresztu.

W dniu onegdajszym są pokoju w Łodzi rozpatrywał sprawę A. L. Zelmanowicza członka stronnictwa Bund, oskarżonego o zniesławienie Chaima Branda, działacza partji Poale-Sjon. Okoliczności sprawy przedstawiają się jak następuje:

Przed paru tygodniami, gdy agitacja wyborcza do sejmiku była w całej pełni na jednym z wieców zwołanych przez Bund, Zelmanowicz podczas krytyki konkurencyjnej listy partji Poale-Sjon zarzucił publicznie Brandowi, że jest złodziejem i że sprzeniewierzył pieniądze związkowe, wobec czego zdaniem mówcy robotnicy żydowscy nie powinni głosować na listę Poale-Sjon. Brand poczuł się dotknięty zarzutem Zelmanowicza i skierował przeciwko niemu sprawę do sądu o zniesławienie.

Na przewodzie sądowym oskarżony oświadczył, że krytykując działalność związkową Branda nie użył wyrazu złodziej, jednakże wezwani na rozprawę świadkowie z całą stanowczością stwierdzili, iż nazwał Branda publicznie złodziejem.

Sąd skazał Zelmanowicza na 1 miesiąc aresztu. (p.)

TEATR MIEJSKI KU CZCI IBSENA.

W środę uroczyste przedstawienie dla uczczenia 100-nej rocznicy urodzin H. Ibsena. Dany będzie „Peer Gynt“ z muzyką Griega, poprzedzony stosownym przemówieniem.

Na uroczystość spodziewany jest przyjazd przedstawiciela poselstwa norweskiego z Warszawy.

Początek o godz. 8.
Ceny miejsc wyjątkowo niskie: od 50 groszy do 3 zł.

„SPISEK CAROWEJ“ (RASPUTIN)
dzisiaj będzie dziś o godz. 7.30 (dla zwiazków) i jutro o godz. 8 m. 30 po cenach popularnych.

JUBILEUSZ K. TATARKIEWICZA.
odbędzie się, jak wiadomo, w piątek na premierce komedji de Fiers'a i Caillavet'a „Papa“. Bilety do nabycia w cukierni Gostomskiego.

RADJOPROGRAM

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz muzyka z płyt gramofonowych.
16.00—16.25 — Odczyt p. t. „Malarstwo włoskie w dobie wczesnego renesansu“ — odczyt III (dział „Sztuka“) — wygłosi dr. Marjan Hensel.
16.40—17.05 — Odczyt p. t. „Język polski w 19 wieku (z cyklu „Z dziejów języka polskiego“)“ — wygłosi prof. Stanisław Słowski.
17.20—17.45 — Odczyt p. t. „Rola rysunku przy nauczaniu przyrody i geografji“ (z cyklu odczytów org. przez ministerstwo W. R. i O. P.) — wygłosi dr. Jan Żabiński.
17.45—18.15 — Program dla najmłodszych. Audycja zespołowa: żywy numer „Płomyczka“, (Pisemka dla dzieci).
18.15—18.35 — Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia“.
19.35—20.00 — Lekcja francuskiego — prof. Roguigny.
20.00—20.30 — Odczyt org. ańżowany przez prezydium rady ministr.
20.30 — Koncert Polskiego Radja dla żołnierza polskiego w dniu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.
20.00—22.05 — Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny.
22.05—22.20 — Komunikaty PAT-a.
22.20—22.30 Komunikaty: policyjne, sportowe, oraz nad program.

J. AJCHENWALD.

Na marginesie życia.

WOJNA NIE DLA WOJSKOWYCH.

Jeden z francuskich oficerów wyraził się na łozu śmierci w ten sposób:

— Wojna jest sprawa zbyt poważna, by można ją było powierzyć osobom wojakowym...

Jakkolwiek brzmi to trochę paraskalnie w rzeczywistości jednak uważając go oficera dawno już została prowadzona w życie: przecież o wojnie decydują cywile i jak Minerwa zrodziła się z głowy Jupitera, tak samo wojna wysłakuje z głowy dyplomaty a nie generała. Głównej roli podczas wojny nie grają wojskowi: nie oni ją zaczynają, nie oni ją kończą, lecz biorą tylko na swą banku najtrudniejszy, najkrwawszy obowiązek.

Nie na polu bitwy, lecz w ciszy gabinetów powstaje wojna. I może to jest właśnie najkrośniejsze. Krew leje się dlatego, że przedtem lał się atrament. Wojna powstaje z pokoju i do pokoju wraca. Wojskowi spełniają tylko cudze rozkazy. Czasem rozkaz ten zostaje wy-

dany dlatego, że jak nauczał jeszcze Herakles „wojna jest ojcem wszystkiego na świecie“ i ludzkość stanowi część organiczną przyrody, której podstawą jest nieublagana walka. W ostatniej swej konsekwencji wojna jest zjawiskiem naturalistycznym. Lecz to nie zmienia faktu, że w obecnych warunkach naszego życia społeczno - państwowego, sygnał wojenny podają nie wojskowi lecz cywile.

CZY SŁOWO SIĘ WSTYDZI?

Znakomity poeta społecznej Francji Paweł Valery powiada, że słowo odczuwa wobec muzyki pewien wstyd. Lecz drugi bardziej jeszcze znakomity pisarz społecznej Francji, Romurain Rolland, twierdzi, że „strzała muzyki“ tylko w tym wypadku trafia do celu, gdy spuszczone jest z części słowa.

A więc jakie? Czy wobec zachwycającego czaru muzyki słowo powinno odczuwać wstyd i przyznawać się do swej bezsilności?

Oczywiście — nie! Albowiem wszystko da się przetłumaczyć na słowa. Nawet muzyka. Nietylko komponuje się słowa do muzyki lecz również muzykę do słów.

Słów używa się poto by wyjaśnić

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 18 b. m. przeżywszy lat 82

IZRAEL ANEKSZTAJN

był nier. łódzkiej wojaszerów.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. 1-go Maja 7 odbędzie się dziś, dnia 19 marca o godz. 2-iej, o czem zawiadamiają w głębokim żalu

Córki, Synowie, Zięciowie i Wnuki

Derby futbolowe w Łodzi.

Ł. K. S. — Turyści 1:0 (0:0).

Decydująca o zwycięstwie bramkę zdobył I rzmiela

Pierwsza w bieżącym sezonie w Łodzi walka o mistrzostwo Polski nagromadziła na boisku D. O. K. przeszło 3 tysiące widzów.

Do zawodów przystępują zarówno Turyści jak i Ł. K. S. w swych najsilniejszych składach.

Gra wczorajsza, to typowa walka o punkty. Zawodnicy jednej jak i drugiej drużyny wykazali ogromne zdenerwowanie.

W pierwszej połowie gra mniej więcej równa. mimo, iż Ł. K. S. szczęśliwie wylosował stronę z wiatrem. W tej fazie popisują się doskonale bramkarze obu drużyn, którzy szczęśliwie wyłapują niebezpieczne strzały.

Do pauzy, mimo energicznych obustronnych wysiłków, wynik pozostaje bezbramkowy.

Po zmianie stron Ł. K. S. z miejsca przystępuje do gwałtownych ataków, wykazując niezwykle ambleje.

Obydwaj obrońcy Turystów bronią chwilami wspaniale, lecz w 30 minucie Kubik Aleks. nieostrożnie wysuwa piłkę Michalskiemu — następuje zamieszanie, z czego korzysta Trzmieła i ładnym

strzałem w róg zdobywa jedyną a zarazem zwycięską bramkę.

Teraz Turyści biorą się na serio do walki i przyniatają czerwonych, którzy ściągają do tyłu kilku napastników. Przez 15 minut trwały heroiczne wysiłki Turystów i rozpaczliwa obrona ŁKS, aż wreszcie p. sędzia odgwizduje koniec zawodów.

Sędziował p. Seidner z Krakowa dobrze.

Szczegółowe sprawozdanie w „Expressie“.

Turyści II — Union 3:1 (1 0)

W dniu wczorajszym o godz. 11-iej przed południem rozegrała rezerwowa drużyna Turystów towarzyskie spotkanie z S. S. Unionem. Zasłużone zwycięstwo w stosunku 3:1 odnieśli Turyści, którzy mieli nad przeciwnikiem znaczną przewagę. Bramki dla Turystów zdobyli Włodarczyk 2 i Stolarski 1, dla Unionu — Durka. Sędziował p. Wardeszkiewicz.

Ł. K. S. III — STRZELEC 1:1.

Debiut drużyny futbolowej strzelca wypadł doskonale. Przy pilnym treningu może drużyna ta osiągnąć dobre rezultaty. Sędziował p. Lange.

Doroczny marsz strzelców

z okazji imienin marsz. Piłsudskiego.

Dorocznym zwyczajem związek strzelecki obwód Łódź-powiat, urządził w dniu wczorajszym ku czci imienin marszałka J. Piłsudskiego zawody marszowe na trasie Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Konstantynów — Łódź.

Całkowita trasa wynosiła 36 km. Do zawodów stanęło 18 drużyn: związku strzeleckiego 11, wojskowych 3, policyjnych 2, ośrodku W. F. i I kolarska sekcja „Bieg“ 1. Punktualnie o godz. 8.45 rano na placu Dąbrowskiego odbył się raport, który obecnością swą zaszczylił wojewoda Jaszczolt, starosta Rzewski, przedstawiciele policji z p. komendantem W. Försterem i inspektorem Niedozielskim oraz major Świtalski z ramienia władz wojskowych.

O godz. 9 rano drużyny wyruszały ze startu co minutę. Ostatnia wyszła drużyna zw. strzeleckiego.

Na mecje oczekiwali: gen. J. Olszyna - Wilczyński, naczelnik województwa Dychdalewicz, starosta Rzewski, komendant Graczyk, prezes okręgowego zw. strzeleckiego, senator Wodziński.

Pierwsza do mety przybyła drużyna zw. strzeleckiego oddz. V w czasie 4.13.30. Oddział ten prowadził p. Brzeziński. 2) 28 p. strz. kan., 3) 3 p. strz. kan., 4) zw. strzelecki Konstantynów, 5) zw. strzelecki Tuszyń, 6) policja państwowa oddz. konny.

Do mety przybyło 15 drużyn, a więc odpadły 3 drużyny, a mianowicie dwie drużyny strzeleckie i kolarze „Biegu“. Związek strzelecki oddział V zdobył I nagrodę w postaci złotych żetonów wędrowniej nagrody i siedem kompletów lekko-atletycznych.

RESTAURACJA „TIVOLI“ (Dom Majstrów Tkackich)

Oz. 6 W poniedziałek d. 19 marca r.b.

BENEFIS DANCING

Nowalje wiosenne. Wyborowa kuchnia. Piwnica zaopatrzona w trunki krajowe i zagraniczne. Oryginalny „Przedrój-Pilner“. Znakomite żywieckie „ALE“ i Porter.

Walki o mistrzostwo Polski

Pierwsza niespodzianka ligowa.

WARSZAWA.

Rozegrane tu spotkanie pomiędzy Warszawianką a Polonią zakończyło się wynikiem remisowym. Polonia uzyskała bramkę z rzutu karnego przez Einchowicę. Warszawianka w drugiej połowie po rzucie z rogu z zamieszania. Sędziował p. Reattig, dobrze.

KRAKÓW.

Mecz ligowy pomiędzy Wisłą a Ruchem z Górnego Śląska zakończył się zwycięstwem Wisły w stosunku 4:0 (1:0). Bramki uzyskali: Adamek 2, Rejman i Czulak. Sędziował p. Pzeworski.

KATOWICE.

Zawody „Ślaska“ z I. F. C. dały wynik remisowy w stosunku 1:1 (1:0). Bramki padły ze strzałów Geislera z karnego i Tama. Sędziował p. Rutkowski z Krakowa. Widzów 4.000.

Bronisław Czech

mistrzem Polski w narciarstwie.

Zakopane, 18 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Mistrzostwo polskie w zawodach narciarskich na rok 1928 zdobył Bronisław Czech, osiągając w skokach 44 i 42 metry.

Drugim był Nemecky (Czechosłowacja) 36 metrów, trzeci Szostak Antoni 35 i 36 metrów.

Zbrojenia Ameryki.

Waszyngton, 18 marca.

(Agencja Wschodnia)

Izba reprezentantów 287 głosami przeciwko 58 przyjął projekt zbrojeń na morzu, w postaci budowy 15 krążowników, na co asygnowana została suma 274 milionów dolarów.

Izba wyraziła jedynie w formie zastrzeżenia gotowość udzieleniazydentowi pełnomocnictwa wstrzymania albo też ograniczenia budowy nowych okrętów wojennych na wypadek, gdyby w trakcie trwania budowy wspomnianych jednostek bojowych zawarto międzynarodowe układy w kwestji rozbrojenia na morzu.

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikaj niebezpieczeństwa i śmierci.

BÓG I MONOLOG.

Stary poeta niemiecki Hebel, opisuając świat za pomocą terminów literacko - teatralnych, wyraził się między innymi, że jeżeli świat jest różnorodny i rozczłonkowany, rozciągnięty i niejednolity, jeżeli świat „jaka się“, to pochodzi to stąd, że Pan Bóg nie nadaje się do monologu. To, co Pan Bóg chciał powiedzieć, nie zdołał wydobyć ze siebie odrą, jednym tchem, jednym słowem. Musiał mieć na to czas, wieki, przestrożę.

Pan Bóg mówi powoli, z przerwami wytrzymując pauzy, oderwanie, dla nas — niezrozumiale i niedostępnie.

Nie należy tego uważać za bluźnierstwo: Pan Bóg jaka się.

A my — mimowolnie słuchacze nie rozumiemy tego i tak bardzo cierpimy z powodu wad i błędów boskiego monologu.

Wprowadź inny pisarz pociesza nas: — Niechaj powoli mielą Boskie myślny lecz zato mielą one nadzieję.

I ludzkość cierpliwie czeka „chleba z tej maki“ i natężając wszystkie siły swego słuchu i ducha, stara się zrozumieć niepojęty monolog światowego Młynarza. T. F.



MARZEC

19

Poniedziałek

Prz. Józefa Oblub. N.M.P.
Jutro: Wolfram B.

Wschód słońca o g. 5.45
Zachód słońca o g. 5.45
Wschód ksi. o g. 5.19
Zachód ksi. o g. 2.20
Długość dnia: 11.54
Przewyższenie: 4.19

Wszystkie urzędy woj- skowe dziś nieczynne.

Władze wojskowe zarządziły, aby w dniu dzisiejszym zawieszono pracę we wszystkich urzędach i oddziałach wojskowych. (b).

Nie emigrować do Rumunii

Rynek pracy jest już tam nasycony. Urząd emigracyjny nadesłał zawiadomienie aby ostrzec emigrantów przed wyjazdem do Rumunii w poszukiwaniu pracy.

W Rumunii panuje teraz wielkie bezrobocie i tylko emigranci, posiadający kontrakty na roczną pracę mogą wyjechać, bez narażenia się na wydalenie jako zwiększający armię bezrobotnych (b).

Okólniki do starostów nadawane przez radio.

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie w starostwie łódzkim zainstalowane zostanie radio, lecz tym razem nie w celach rozrywkowych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło, że w godzinach porannych odczytywane będą dla starostów okólniki poprzednio im nadysłane które to okólniki będą wyjaśniane i ilustrowane przykładami na podstawie dotychczasowych obserwacji władz centralnych. (b).

8 tysięcy zgłoszeń o dietę za pracę w komisjach wyborczych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych ustaliło już, że wypłatę diet członkom okręgowych i obwodowych komisji delegowanych przez Państwo wypłacać będą urzędy wojewódzkie, w stolicy zaś Komisariat Rządu, członkom zaś delegowanych przez Rady Miejskie większych miast — władze samorządowe.

Dotąd wpłynęło do ministerstwa spraw wewnętrznych około 8 tysięcy zgłoszeń o wypłatę diet wyborczych.

Zjazd działaczy sanitarnych w Łodzi.

W swoim czasie donosiliśmy o zwróceniu się magistratu łódzkiego do zarządu związku miast z propozycją zwołania do Łodzi zjazdu działaczy miejskich i sanitarnych dla omówienia spraw dotyczących szpitalnictwa w miastach i nowym ustawie szpitalnej.

Jak się obecnie dowiadujemy w dniu 24 b. m. przywiedzą do Łodzi wiceprezydent miasta Warszawy dr. Bogucki celem wzięcia udziału w konferencji w sprawie zjazdu. (b).

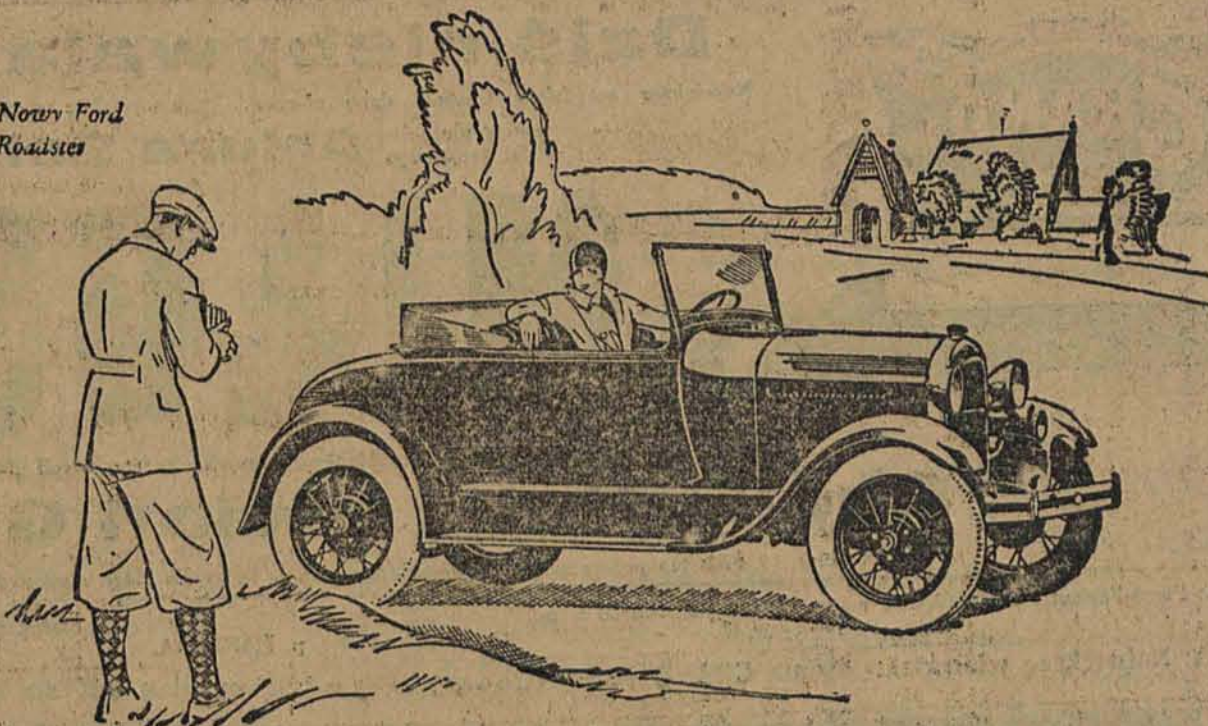
Krwawa libacja niedzielną

W dniu wczorajszym w mieszkaniu Józefa Jakóbowicza 22-letniego robotnika przy ulicy Piasecznej 21 odbywała się libacja niedzielna, podczas której pomiędzy gośćmi a gospodarzem wywiązała się sprzeczka. Sprzeczka ta przeistoczyła się w bójkę, przyczem osobnik jakiś Jakóbowiczowi nieznanym pobił go ciężko i zadał nożem dwie rany w klatkę piersiową.

Po dokonaniu tego zbież w niewiadomym kierunku. Do brojącego krwią Jakóbowicza zawezwano pogotowie ratunkowe którego lekarz udzieliwszy mu pierwszej pomocy, orzekł, że należy go przewieźć do szpitala.

Wobec tego jednak iż sprzeciwiła się temu rodzina pozostawiono Jakóbowicza na miejscu w stanie bardzo ciężkim. (p).

Nowy Ford
Roadster



Łączący w sobie wszelkie godne uwagi nowoczesne udoskonalenia

Wiele ulepszeń zostało w ostatnich czasach dokonanych w dziedzinie konstrukcji automobilowej, a ponieważ nowy Ford, jedyny w tej klasie wozów, jest wyrazem nowoczesnej konstrukcji od chłodnicy aż do tylnej osi, znajdziemy więc w nim wszystkie najnowsze ulepszenia.

Główne ulepszenie dokonane zostało w rysunku głowicy cylindrów, co przyczyniło się do zwiększenia szybkości, akceleracji, cichego biegu i do oszczędności w zużyciu paliwa.

Nowy Ford posiada nowy typ komory sprężania znakomicie odpowiadający swemu zadaniu.

Jest to zaledwie jeden ze szczegółów, podczas gdy dokonany został cały szereg ulepszeń, o których bliższych informacji udzielić mogą nasi przedstawiciele. — Radzimy przeto przy pierwszej sposobności zwrócić się do najbliższego przedstawiciela Forda, a z otrzymanych objaśnień uznać sami, że jest to nadzwyczajne kupno, nienotowane dotychczas w historii świata automobilowego.

ROADSTER zł. 8450 — PHAETON zł. 8660 — COUPE zł. 10.580
TUDOR zł. 10.760 — FORDOR zł. 11.865 — SPORT COUPE zł. 11.205
Zderzaki ... zł. 295. — Ukryte siedzenie Roadsteru i Coupe ... zł. 410

Wszystkie ceny rozumieją się f. o. b. Gdańsk łącznie z cłem.

FORD

FORD MOTOR COMPANY · KOPENHAGA · DANJA

Wydalony pracownik strzela do właściciela fabryki.

Z Warszawy donoszą:

Do mieszkania Jana Dutkowskiego wszedł osiemnastoletni Franciszek Karolak w chwili, gdy Dutkowski właściciel fabryki karoserji wypłacał należność swoim pracownikom.

— Czego chcesz? — zapytał p. Dutkowski chłopaka, którego przed kilkoma dniami wydalili.

za brak rzetelności.

Karolak odrzekł hardo:

— Niech mi pan da świadectwo pracy.

— Fałszywego świadectwa ci nie napiszę, a prawdziwego nie wezmiesz. Wiesz przecież za co cię wydaliliem. Idź precz!

Na to Karolak potrząsnął brownin-
giem i krzyknął głośno:

— Kiedy mnie gubisz, to gin sam! Padły

trzy strzały.

Karolak szybko się odwrócił i wybiegł z mieszkania. Nie wiedział, że wszystkie trzy kule poszły w ścianę.

O zbrodnicy zamału mściwego chłopaka zawiadomiono 2-gi komisariat policji. Delegowano pościg za przestępcą. Przewodnik agentury śledczej Teofil Narzyński, starszy wywiadowca Marjan Bernat i posterunkowy Stanisław Bieńkowski udali się na ul. Smoczą. Karolaka w domu nie było. Włoczyli się po mieście

długie godziny, aż nareszcie zdecydował się zająć do swego mieszkania. I oto spotkał się oko w oko z policją. Dech w nim zaparło. O ucieczce nie mogło być mowy. Przynajmniej browning chciał wyrzucić z kieszeni.

Ale już go pochwycono. W kwadrans później Karolak znalazł się w areszcie przy urzędzie śledczym.

48-letni przechodzień pod kołami tramwaju.

W dniu wczorajszym przy ulicy Nowomiejskiej 19 wydarzył się wypadek, który jedynie dzięki przytomności umysłu motorniczego tramwaju nie miał skutków zbyt tragicznych.

Pod tramwaj linii Nr. 6 dostał się przechodzący przez jezdnię 48-letni Franciszek Tarliński, zamieszkały przy ulicy Kunicera 28. Zdawało się iż śmierć przechodnia jest nieunikniona ze względu na to iż głowa jego znalazła się pod wagonem. Widząc to motorniczy natychmiast zahamował wagon. Deska ochronna pokaleczyła mu głowę. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po założeniu opatrunku odwiózł Tarlińskiego do domu. (p).

Dróżnik kolejowy

dostał się pod koła pociągu.

W dniu wczorajszym na torze linii kolejowej Zgierz — Ozorków wydarzył się straszny wypadek. 27-letni Stefan Olczyk, dróżnik zamieszkały w domu kolejowym pod Zgierzem dostał się przez nieuwagę pod koła pociągu, zdążającego ze Zgierza do Ozorkowa. Nieszczęśliwy uległ zgnieceniu klatki piersiowej i wstrząsowi mózgowemu.

Wydobytego z pod kół przewieziono pociągiem na stację Łódź — Kaliska dokąd zawezwano karetę pogotowia ratunkowego. Przewieziony do szpitala św. Józefa Stefan Olczyk walczy ze śmiercią. (p).

Ojciec wykruty po półtora roku skazany na karę śmierci przez powieszenie.

Z Poznania donoszą: Sąd tutejszy rozpatrywał sprawę ojcoobójcy Stanisława Bukowskiego, którego zrodniła wyszła na jaw dopiero po ubliwieniu półtora roku.

W listopadzie 1926 roku zginął w sposób tajemniczy Ignacy Bukowski w Kaplinie pow. międzychodzkiego. Podejrzenie padło w pierwszej chwili na jego żonę, której niewinność została udowodniona obecnie na rozprawie sądowej.

Potwornego ojcoobójcę skazano na karę śmierci przez powieszenie.

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: M. Lipca, Piotrkowska 193, E. Millera, Piotrkowska 46, W. Groszkowskiego, Konstantynowska 15, A. Perełmana, Cegielińska 64, H. Niecierowskiego, Aleksandrowska 37, S. Jankielewicz, Stary-Rynek 9. (b).



Dziś niebywała premiera!!!

Największe arcydzieło filmowe doby obecnej, które wywołuje wśród publiczności najgłębszy podziw i najszczerzą pochwałę
podług głośnej sztuki genialnego **Artura Schmitzlera p. t.**

„MIŁOSTKI”

z udziałem najpiękniejszych i najulubieńszych artystek świata. w roli głównej

Evelin Holt i Vivian Gibson

Film ten potęgą uczucia wprowadza widza w świat dla niego niedostępny.

UWAGA: Passe-Partout i bilety ulgowe ważne od poniedziałku 26 b. m.

Orkiestra pod dyr. p. KANTORA.

Początek seansów o 4.30, w soboty, niedziele i święta od 1-ej p.p.

UWAGA: Największe widowisko świata CHANG demonstrowany będzie jeszcze kilka dni dla szkół i młodzieży do godziny 4-tej po poł.

SPLENDID

NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych.

„CZŁOWIEK Z BICZEM”

Najwspanialsze arcydzieło
najgenialniejszego artysty-bohatera
Niesłychanie porywający komediodramat

W ROLI GŁÓWNEJ

DOUGLAS FAIRBANKS

Najszlachetniejszy i najbardziej lubiany ar-
tysta filmowy, pamiętny bohater filmu
„ZŁODZIEJ z BAGDADU”

Ilustracja muzyczna pod bat. A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek seansów o godz. 4.30 p. p.

CASINO

Dziś Ostatnia niedziela „Cyrku” Dziś

Arcydzieło filmowe wielkich wzruszeń, nie-
zmąconej pogody i słonecznego śmiechu,
pod tyt:

CYRKE

Tragikomedja serca ludzkiego. — Porywająca symfonia
śmiechu i łez, którą otwiera jedyny, nieporównany
aktor świata, twórca „Gorączki Złota”, „Brzdąca” i in.

Charlie Chaplin

W roli wołyżerki **MERNA KENNEDY.**

Niektóre wspaniałe, niezapomniane sceny

CHARLIE w klatce lwa
CHARLIE pogromca małp.
CHARLIE przegląda się w tysiącu luster.
CHARLIE dostaje czkawki z głodu.
CHARLIE porzuca cyrk i idzie w las.

O TEM MOWI CAŁY ŚWIAT.

Początek seansów o godz. 4.30 p. p.

Passepartout i bilety ulgowe nieważne

Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi
KLUB TOWARZYSKI

PIOTRKOWSKA 73 PIOTRKOWSKA 73
W dniu 19 b. m. o godz. 8.30 wiecz. wygłosi w „Klubie Towa-
rzystkim

ODCZYT

DYR IZBY HANDLOWEJ w KATOWICACH

Dr. H. SAND

na temat: „KONJUNKTURY w PRZEMYSLE i HANDLU”

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Mieszkanie 4 pokojowe
w Łodzi, ze służbowym, wszelkimi
wygodami, w doskonałym stanie, ZA-
MIENIE NA TAKIEŻ w WARSZAWIE
ewentualna dopłata.
Wiadomość sub „Zamlana” do „Re-
publiki”.

OBRAZY

Wyczółkowski, Weiss, Hoffmann, Fa-
lta i in. OKAZYJNIE DO SPRZEDA-
NIA. Cegielniana 6, m. 8.

Doktor
Klinger

Choroby wene-
ryczne, skórne
i włosów
leczenie lampą
kwarcową
Andrzeja Nr. 2
Tel. 32-28.
Godziny przyjęć:
od 1.30-2.30 dla Pań
od 6-8 dla Panów
Wniedziele i świę-
ta od 10-12

Lekarz - Leciwyta
F. Korowicz

przyjmuje w lecz-
nicy przy ul. Pro-
kowskiej 294
codziennie od go-
dz. 1-7 wiecz.

Dr. med.
Różaner

Dzielnia Nr. 9.
Tel. Nr. 28-98.
Choroby skórne.
weneryczne i mo-
czopłciowe.
Przyjmuje
od 8-10 i od 5-8
Leczenie lampą
kwarcową
Oddzielną porce-
kainą dla Pań.
Dla Pań od 3-5
po poł.

Krawcowa wykwa-
likowana po-
szukuje pracy po
prywatnych domach
adres. Południowa
Nr 38, Rubinstein,
III piętro. 20

Dr. MED.
RAPEPORT

ul. Prok. Narutowicza 25
Dzielnia
telefon 44-10
Choroby nerek, pe-
chierza i dróg mó-
zgowych.
Przyjmuje od 1-2
i 4-8.

Dr. med.
BRAUN

Południowa Nr 23
tel. 40-26
Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych leczenie
świetłem (lampa
kwarcowa
przyjmuje od 9-11
rano i od 5-8 pp

A. Na wypłatę!
Białe towary.
Purpur, Matracowa,
Obrusy, Ręczniki,
Koldry, Kapy, Chu-
steczki, Sieraczkę,
Zefiry, Chodniki,
Podpinki Polecia Le-
on Rubaszkin, Ki-
lińskiego 44. 44

A. Na Wypłatę!
B. Prawie darmo!
Czysto jedwabne,
ręcznie malowane
szale, Torebki, Swe-
atry, Pończochy,
Skarpetki, Perleki,
Parasolki. Po eca
Leon Rubaszkin, Ki-
lińskiego 44. 31

agenci paszport
i wydany przez
Komisarjat Rządu
miasta Łodzi na i-
mie Władysława Su-
chackiego. 20/Nr. 7

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty-
styczny przy Górnym Ryńku.
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku tramw. pąkajonickich
przyjmuje chorych w chorobach wszy-
stkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej
po poł. Szczepienie ospy, analizy (mu-
zu, kato, krwi, płowocin etc.) operacje
opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na miejscu
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele
świetlne, Naswieżająca lampą kwarcową,
kąpiele koenigen, elektroterapia. Zęby
sztuczne, korony złote, platynowe
i masty.

W niedziele święta do godz. 2 po n.
Praswo suche (zrz) klep do spręda-
ny) 50 gr. pud nia dwa pokoje
do nabycia koleja z kuchnią, Łowicka
30 nr. 6.